

Wstęp

Stosunki społeczne, wyrażane w przyjmowanych i akceptowanych przez wspólnotę prawach, znajdują swoje odzwierciedlenie w fundujących te prawa określonych zasadach sprawiedliwości. Mimo wszystko zakres ich obowiązywania nigdy nie jest w pełni klarowny. Najwięcej kontrowersji budzi kwestia, czy zasady te powinny mieć identyczną moc prawną zarówno na poziomie państwowym, jak i międzynarodowym, innymi słowy, czy powinny być takie same, czy też różne w obszarze stosunków wewnątrz- i międzypaństwowych.

Prezentowana w książce dyskusja odnosząca się do tych zagadnień ma trzy podstawowe źródła. Pierwsze wiąże się ze zmianą sytuacji międzynarodowej po roku 1989 i rozpadem Związku Radzieckiego. Dwubiegunowy system przestał wówczas istnieć, a wielu badaczy zaczęło się zastanawiać, jak powinien wyglądać pożądany, nowy ład światowy. Drugie źródło stanowi teoria dwupoziomowej sprawiedliwości Johna Rawlsa, najpełniej ujęta w *Prawie ludów*¹, ale zapowiadana już w *Teorii sprawiedliwości*². Wokół jej obrony i krytyki sformułowana została większość stanowisk analizowanych w niniejszej pracy, np. liberalny nacjonalizm Davida Millera³ czy globalny egalitaryzm Thomasa Poggego i Charlesa Beitzza⁴. Źródłem trzecim okazał się swoisty impas metodologiczny w naukach o stosunkach międzynarodowych, który spowodował konieczność ponownej analizy normatywnej takich koncepcji jak realizm czy liberalizm⁵. W ramach tej refleksji wykształcił się podział na teorie „kosmopolityczne” i „komunitariańskie”. Przedstawiciele tych pierwszych, wychodząc od ontologii jednostkowej i aksjologii związanej z liberalnymi wartościami, takimi jak prawa człowieka, wolność czy

¹ J. Rawls, *Prawo ludów*, tłum. M. Kozłowski, Aletheia, Warszawa 2001.

² J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, tłum. M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk, WN PWN, Warszawa 2009.

³ D. Miller, *On Nationality*, Clarendon Press, Oxford 2005.

⁴ Ch. Beitz, *Political Theory and International Relations*, Princeton University Press, Princeton 1999; T. Pogge, *Realizing Rawls*, Cornell University Press, Ithaca–London 1989.

⁵ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, WN PWN, Warszawa 2008.

autonomia, postulują, by zasady sprawiedliwości obowiązywały globalnie. Drużdy odwołują się do ontologii grupowej wartościującej pozytywnie więzi narodowe, tradycje wspólnotowe oraz instytucje państwa, zawężając zakres obowiązywania zasad sprawiedliwości do wspólnot politycznych.

W badaniach teorii należących do obu tych grup ograniczam się do analizy stanowisk deklarujących swoje aksjologiczne powinowactwo z liberalizmem wraz z ujęciem ich najbardziej skrajnych wersji, takich jak stanowiska libertariańskie albo konstruktywistyczne. Taki wybór został podyktowany koniecznością stworzenia spójnej ramy odniesienia dla analizowanych teorii, które wyrastają z Oświecenia, gdzie autonomię jednostek i ich równą moralną wartość uznaje się za istotny element norm sprawiedliwości.

Przyjęcie takiego założenia oznaczało zarazem konieczność wprowadzenia nowej terminologii i rezygnację z posługiwania się pojęciami „komunitarianizm” i „kosmopolityzm”. Dodatkową przesłankę stanowił fakt, że komunitarianizm jest terminem dobrze zakorzenionym w dyskusji akademickiej, związanym z anglosaską debatą między kontynuatorami tradycji intelektualnej Rawlsa a jego oponentami w kwestii uprawomocnienia zasad sprawiedliwości oraz samego kształtu wspólnoty politycznej (m.in. Michael Sandel, Alasdair MacIntyre, Charles Taylor). W odniesieniu do dyskusji toczącej się w ramach normatywnych teorii sprawiedliwości ponadnarodowej termin ten ma natomiast inne znaczenie – odnosi się przede wszystkim do kwestii związanych z ontologią grupową – w takiej perspektywie za orędownika komunitarianizmu uznać należałoby także Rawlsa. Ze względu jednak na fakt, że teoria Rawlsa wyznacza podstawową oś dyskusyjnych w książce problemów, a nie jest ona klasyfikowana jako podejście komunitariańskie, postanowiłem zrezygnować z posługiwania się tym terminem.

Komunitarianizm drugiego rzędu – międzynarodowy – będę więc określać jako „minimalizm”. Termin ten oddaje semantycznie istotę sporu analizowanego w pracy. Natomiast termin „kosmopolityzm” na gruncie anglosaskiej literatury filozoficznej i politologicznej wiąże się najczęściej ze ściśle określonym kontekstem etycznym, dotyczącym uniwersalnej perspektywy równości moralnej ludzi. Każde inne jego użycie zostaje zazwyczaj opatrzone jakimś dookreśleniem, np. kosmopolityzm polityczny, ekonomiczny⁶. Z tego względu uznałem za zasadne, by przyjąć termin – „maksymalizm”, który nie tylko lepiej oddaje istotę rozważań, ale również stanowi spójne, dychotomiczne uzupełnienie „minimalizmu”⁷.

⁶ Cabrera L. „Cosmopolitanism”, [w:] D.K. Chatterjee (ed.), *Encyclopedia of Global Justice*, Springer, Dordrecht 2011.

⁷ Ch. Armstrong, *Global Distributive Justice. An Introduction*, Cambridge University Press, Cambridge 2012.

Oprócz nowej kategoryzacji stworzonej w celu zbadania możliwości osiągnięcia konsensusu między liberalnymi teoriami sprawiedliwości międzynarodowej dokonuję także kilku innych istotnych filozoficznie ustaleń nieznanujących odzwierciedlenia w dotychczasowej literaturze. Po pierwsze, porządkuję dyskusję dotyczącą zakresu obowiązywania sprawiedliwości w ramach normatywnych teorii stosunków międzynarodowych, tworząc mapę stanowisk umożliwiającą łatwiejszą wśród nich orientację. Po drugie, rekonstruuje argumentację na rzecz określonego zakresu stosowania zasad sprawiedliwości: minimalnego – zawężonego do państw lub maksymalnego – obejmującego cały świat. Po trzecie, omawiam związki między tymi stanowiskami w poszukiwaniu możliwych punktów wspólnych na poziomie uzasadnień (wymiar ontologiczno-aksjologiczny) bądź na poziomie proponowanych rozwiązań (wymiar prawno-instytucjonalny). Po czwarte, wskazuję na wewnętrzne problemy tych teorii, ich aporie oraz trudności w osiągnięciu postulowanych przez nie celów.

Aporetyczność badanych teorii analizuję na trzech poziomach: (a) na poziomie ich założeń, (b) relacji między założeniami i wnioskami, (c) wreszcie na poziomie dyskusji między tymi teoriami. Będę się również starał rozstrzygnąć, na ile aporie te są pozorne, a na ile faktycznie niemożliwe do przewyciężenia i prowadzące nas na bezdroża, zgodnie z greckim źródłosłowem tego pojęcia.

Mimo iż rozważania zawarte w niniejszej pracy często dotyczą problemów z zakresu stosunków międzynarodowych, nie jest ona pracą z tej dziedziny. Doktryny, takie jak realizm polityczny lub liberalizm, są wykorzystywane do wyjaśnienia ontologii świata społecznego oraz zasad kierujących jego graczami. Są to teorie zajmujące się opisem świata, analizujące strukturę stosunków międzynarodowych i wskazujące na role aktorów w niej uczestniczących. Jednak z punktu widzenia filozofii polityki⁸ podstawowe pytania, jakie sobie stawiam, są inne – dotyczą porządku normatywnego. Badane teorie mają bowiem ambicje stworzenia wiarygodnego, akceptowalnego kryterium oceny działań w relacjach międzynarodowych oraz dostarczenia normatywnego projektu ładu międzynarodowego.

W książce koncentruję się nie tylko na pokazaniu sprzeczności wewnątrz tych teorii i różnic między nimi, ale również na analizie, jak radzą sobie one z napięciami na osi ontologicznej (jednostka–wspólnota) i aksjologicznej (sprawiedliwość wobec obywateli i nieobywateli). Śledząc postulowane przez te teorie propozycje zakresu obowiązywania zasad sprawiedliwości w wymiarze mię-

⁸ Tadeusz Buksiński pisze nawet w tym kontekście o globalnej filozofii polityki, zob. *Współczesne filozofie polityki*, Wydawnictwo UAM, Poznań 2006.

dzynarodowym oraz uzasadnienia z nimi związane, będę jednocześnie badał, w jaki sposób próbują one przekroczyć ontologiczną różnicę między jednostką a wspólnotą.

Istotnymi elementami w ramach proponowanego przeze mnie nowego poziomu rozważań, które umożliwią mi realizację stawianych w pracy celów, są kryteria oceny analizowanych teorii oraz ich typologia. Zestaw kryteriów, który przyjmuję, podzieliłem na formalne i materialne⁹. Pierwsze obejmują kwestie „metateoretyczne”: założenia ontologiczne, metodologiczne, a także granice obowiązywania zasad sprawiedliwości w badanych modelach teoretycznych. Drugie natomiast dotyczą założeń aksjologicznych. Ich wskazanie, choć z pewnością nie jest to zbiór zamknięty, służy mi do stworzenia teoretycznej mapy, dzięki której zostaną uwidocznione różnice w zakresie obowiązywania zasad sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych.

Kryteria formalne

- (1) **ontologiczne:** będę klasyfikował teorie ze względu na to, czy przyjmują one perspektywę ontologii jednostkowej, grupowej czy ich obu.
- (2) **metodologiczne:** dokonam podziału teorii na relacyjne i nierelacyjne. Innymi słowy, będę badał jak omawiane teorie odpowiadają na następujące pytanie: Czy dystrybucja dobra X jest moralnie wskazana niezależnie od relacji, w jakie jednostki i/lub państwa ze sobą wchodzi, czy też zależnie od tych relacji?
- (3) **zakresowe i obszarowe:** podzielę teorie ze względu na to, w jakim zakresie postulują one obowiązywanie zasad sprawiedliwości: wewnątrzpaństwowo czy też ponadpaństwowo. Będę również zwracał uwagę, w jakim obszarze mają obowiązywać postulowane przez te teorie zasady sprawiedliwości: politycznym, ekonomicznym czy w obu.

Kryteria materialne

W obszarze założeń aksjologicznych liberalnych teorii sprawiedliwości wyróżnić można zbiór wartości uznawanych za podstawowe. Ze względu na będącą w centrum zainteresowania mojej pracy próbę uzasadnienia właściwej relacji między ontologią indywidualną i grupową wskazać należy zasadniczo na dwie takie wartości:

⁹ Zob. Ch. Perelman, *O sprawiedliwości*, tłum. W. Bienkowska, PWN, Warszawa 1959, s. 54.

- (1) **autonomia indywidualna** (wolność): niezależnie od tego, do jakiej aksjologii odwołują się analizowane teorie (prawa człowieka, potrzeby podstawowe itp.), ich celem jest ochrona autonomii indywidualnej umożliwiająca jednostkom realizację własnych koncepcji dobrego życia¹⁰.
- (2) **autonomia grupowa** (samostanowienie): omawiane teorie uznają istnienie wspólnotowego wymiaru życia i wartość, jaką jest jego ochrona.

W pracy będę porównywał, w jakim stopniu badane stanowiska postulują zabezpieczenie przywoływanych powyżej wartości, w jakiej wzajemnej relacji pozostają one ze sobą oraz jakie powoduje to konsekwencje zarówno dla zakresu obowiązywania zasad sprawiedliwości, jak i możliwego pola kompromisu między nimi.

Mimo iż przyjąłem normatywny poziom analizy, badane teorie odwołują się często do sytuacji rzeczywistych. Z tego względu istotne wydaje się, by przynajmniej w sposób skrótowy uwzględnić ten kontekst. Teorie, które nie uwzględniają rzeczywistości społeczno-politycznej (np. nie biorą pod uwagę współzależności ekonomicznej albo różnorodności kulturowej), mogą bowiem z większym prawdopodobieństwem być uznane za niewiarygodne. Aby zatem zminimalizować ewentualny zarzut o narzucania całemu światu „swoich” partykularnych rozstrzygnięć, wydaje się, że teorie te powinny przekonująco pokazywać, czy i w jakim zakresie proponowane przez nie zasady sprawiedliwości będą kolidowały z innymi wartościami obowiązującymi już w stosunkach międzynarodowych. Dlatego też przy omawianiu poszczególnych teorii będę się jednocześnie przyglądał, w jakim stopniu uwzględniają one następujące elementy: (a) niedostatek zasobów na świecie i ich nierówny rozdział; (b) pluralizm i zróżnicowanie kulturowe; (c) globalizacyjną współzależność. Elementy te są o tyle istotne, że celem teorii sprawiedliwości ponadpaństwowych jest wyznaczenie takich warunków współżycia w skali globu, na które zgodziliby się potencjalnie wszyscy, których te zasady miałyby dotyczyć.

Na podstawie powyższych kryteriów można już teraz nakreślić najważniejsze stanowiska na „dyskursywnej mapie” liberalnych teorii sprawiedliwości w wymiarze ponadnarodowym. Są to: (1) anarchizm międzynarodowy, (2) minimalizm, (3) koncyliaryzm, (4) oraz maksymalizm.

Koncepcje te będą w książce prezentowane w innej niż wskazana wyżej kolejność – propozycje koncyliacyjne zostaną omówione na końcu pracy. Umożliwi to pokazanie w sposób bardziej zrozumiały i przekonujący, na ile trafnie autorom tych mediujących teorii udaje się pogodzić stanowiska minimalistyczne

¹⁰ Zob. np. J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*; R. Dworkin, *Biorąc prawa poważnie*, tłum. T. Kowalski, WN PWN, Warszawa 1998.

z maksymalistycznymi. Uwzględniając ten nowy porządek, wymienione koncepcje można wstępnie scharakteryzować w następujący sposób.

Międzynarodowy anarchizm. Reprezentanci tego stanowiska uznają, że zasady sprawiedliwości nie obowiązują na poziomie międzynarodowym, a konflikty między równością i wolnością, prawami człowieka i prawami grupowymi można rozwiązać w zgodzie z normami moralnymi jedynie na poziomie wewnątrzpaństwowym. Wyłącznie tam ich zdaniem liberalne wartości są właściwie chronione, a egalitaryzm i dystrybucja możliwe do skutecznego egzekwowania. W ramach tego podejścia przynależność państwowa jest postrzegana jako źródło więzi wspólnotowych; bez niej nasze prawa, gwarantowane przez instytucje państwa, stają się tylko pustymi ideami. Z tego względu obowiązki sprawiedliwości istnieją wyłącznie między współobywatelami. Stanowisko to służy w pracy jako punkt odniesienia dla wszystkich kolejnych propozycji teoretycznych.

Minimalizm. Według tego stanowiska, w przeciwieństwie do podejścia anarchistycznego, w relacjach między państwami możliwa jest sprawiedliwość. Niemniej nie wszystkie zasady sprawiedliwości z poziomu państwowego powinny obowiązywać na poziomie ponadpaństwowym. W minimalizmie wewnątrzpaństwowa troska o dystrybucję egalitarnych zasad sprawiedliwości między jednostkami zostaje na poziomie ponadnarodowym zastąpiona mniej wymagającym ideałem wzajemnego poszanowania i nieingerencji oraz moralnym obowiązkiem pomocy krajom znajdującym się w potrzebie. Teorie te wykluczają więc możliwość moralnego uprawomocnienia zinstytucjonalizowanego obowiązku redystrybucji na poziomie ponadnarodowym.

Maksymalizm. W podejściu tym wychodzi się z założenia, że napięcie między obowiązkami wobec swoich i obcych, między suwerennością państwową a międzynarodową ochroną praw człowieka musi być wyeliminowane przez zniesienie dwupoziomowego systemu sprawiedliwości postulowanego przez minimalistów, oraz przez zastosowanie tego samego zestawu norm na poziomie wewnątrzpaństwowym i międzynarodowym. Zdaniem zwolenników tego podejścia, aby liberalizm okazał się atrakcyjną i spójną szkołą myślenia, powinien zostać „rozciągnięty” na cały świat, a takim kategoriom jak granica czy obywatelstwo nie powinno być przypisane tak duże znaczenie, jak w teoriach minimalistycznych.

Koncyliaryzm. Jest to stanowisko pośrednie, które próbuje mediuować między minimalizmem i maksymalizmem. Przedstawiciele teorii koncyliacyjnych podobnie jak minimaliści uznają, że zasady sprawiedliwości dystrybucyjnej istnieją w relacjach wewnątrzpaństwowych. Jednak w przeciwieństwie do nich argumentują, że w wymiarze ponadnarodowym istnieją takie obszary, w których niezbędne jest zastosowanie egalitarnych zasad sprawiedliwości. Z drugiej strony perspektywa ta odrzuca prawno-instytucjonalny projekt maksymalistów, wyraża-

jący się w formie państwa światowego, ale jednocześnie przyjmuje niektóre z ich pomysłów, tak na poziomie założeń, jak i rozwiązań.

Dokonany podział teorii wiąże się zarówno z ich założeniami ontologicznymi i aksjologicznymi, jak również z postulowanym przez nie zakresem obowiązywania zasad sprawiedliwości. Czytelnik łatwo zauważy gradację obowiązywania tych ostatnich na poziomie ponadnarodowym, odzwierciedloną w przyjętej terminologii. Podział ten nie jest z pewnością jedynym możliwym ani całkowicie rozłącznym. Ma natomiast w punkcie wyjścia służyć pomocą w organizacji materiału i jego analizie – zwłaszcza pod kątem tego, w jakim stopniu teorie minimalistyczne i maksymalistyczne operacjonalizują napięcie między autonomią indywidualną i grupową.

Zgodnie z wyróżnionymi stanowiskami teoretycznymi całość pracy została podzielona na cztery części. W części I przedstawiam aksjologię oraz najważniejsze cechy charakterystyczne dla omawianych w pracy teorii. Wskazuję w niej na różne możliwości rozumienia wolności i równości, a także opisuję liberalną ideę sprawiedliwości dystrybtywnej, kreśląc przy okazji tło dla dalszych rozważań (rozdział 1). Następnie przechodzę do analizy najważniejszych argumentów zawartych w stanowisku anarchizmu międzynarodowego (rozdział 2).

W części II przedstawiam stanowisko minimalizmu, które postuluje odmienne reguły sprawiedliwości dla stosunków wewnątrzpaństwowych i międzynarodowych. Podejście to charakteryzuję, odwołując się do wybranych teorii. W rozdziale 3 przedstawiam państwowocentryczne i instytucjonalne uzasadnienie poglądów Johna Rawlsa. W rozdziale 4 rekonstruję argumenty liberalnych nacjonalistów Davida Millera i Yael Tamir, a w rozdziale 5 analizuję założenia i konsekwencje moralnego minimum Michaela Walzera. W rozdziale 6 dokonuję krytycznej ewaluacji wcześniej prezentowanych argumentów, zwracając szczególną uwagę na kwestie natury metodologicznej oraz możliwość praktycznej realizacji propozycji minimalistów.

W części III przyglądam się teoriom maksymalistycznym. W rozdziale 7 rozpoczynam od przytoczenia argumentów libertariańskich teorii sprawiedliwości międzynarodowej, wskazując na pomijane przez to ujęcie jakichkolwiek odwołań do wspólnoty ze względu na metodologiczne założenie skrajnego indywidualizmu. Pokazuję zarazem problematyczność tak radykalnie zawężonego stanowiska. W rozdziale 8 przechodzę do omówienia poglądów globalnego egalitaryzmu (Thomasa Poggego i Charlesa Beitzza) odwołujących się do struktury instytucjonalnej i metodologii wypracowanej przez Rawlsa w celu uprawomocnienia globalnych zasad sprawiedliwości. Aby zobrazować prawno-instytucjonalne trudności tego stanowiska, w rozdziale 9 analizuję ideę federalnego państwa światowego (David Held, Daniele Archibugi i Raffaele Marchetti), zestawiając

ją z ideą konstytucjonalizacji prawa międzynarodowego (Jürgen Habermas). W ostatnim rozdziale tej części, podobnie jak w zakończeniu części II, analizuję kwestie natury metodologicznej omawianych teorii i możliwość praktycznej realizacji maksymalistycznych idei sprawiedliwości (rozdział 10).

W końcowej części pracy wyróżniam cztery stanowiska, próbujące mediuować między minimalizmem i maksymalizmem. W rozdziale 11 analizuję stanowisko międzynarodowego pluralizmu Mathiasa Rissego. W rozdziale 12 przedstawiam propozycję „trzeciej drogi” Laury Valentini dotyczącą nowej, normatywnej struktury, której zadaniem jest przekroczenie różnicy ontologicznej między minimalistami i maksymalistami. W rozdziale 13 odwołuję się do idei globalnego współdziałania bazującej na koncepcji zdolności wysuniętej przez Martę Nussbaum. W rozdziale 14 prezentuję zaś próbę przekroczenia problemów minimalistów i maksymalistów, odwołującą się do założeń teorii krytycznej, wypracowaną przez Andrew Linklatera i nazywaną przez niego ładem postwestfalskim. Każdą z czterech części pracy zamyka krótkie podsumowanie, w którym wskazuję na najważniejsze rezultaty danego etapu.

W zakończeniu książki rekapituluje wady i zalety wszystkich diskutowanych stanowisk, wskazując na ich ewentualne punkty sporne i elementy wspólne.

Odwołując się do powyższego schematu oraz opisanych założeń teoretycznych wyznaczających strukturę ramową moich rozważań, stawiam w pracy następujące hipotezy:

- (1) o aporetyczności między omawianymi teoriami wynikającej z dwóch powodów: (a) braku możliwości porozumienia między anarchistami a przedstawicielami innych stanowisk co do uprawomocnienia zasad sprawiedliwości międzynarodowej, spowodowanym przyjmowanymi przez nich założeniami; (b) jedynie częściowej możliwości osiągnięcia zgody między minimalistami i maksymalistami co do zakresu obowiązywania zasad sprawiedliwości, ujawniającej się przede wszystkim w konflikcie między ideą suwerenności państwowej, a ideą ochrony praw jednostkowych, a także w problemach związanych z priorytyzacją obowiązków wobec obywateli i nieobywateli.
- (2) o wewnętrznej aporetyczności opisywanych stanowisk wynikającej z dwóch przyczyn: (a) niemożliwości przekroczenia różnicy ontologicznej jednostka-wspólnota oraz (b) braku jednoznacznego wynikania między aksjologicznymi założeniami przyjmowanymi przez te teorie a postulowanymi w ich ramach konsekwencjami prawno-instytucjonalnymi.
- (3) o nieuprawnionym posądzeniu (a) minimalistów o chęć zachowania w stosunkach międzynarodowych *status quo* oraz (b) maksymalistów o nadmier-

ną utopijność, uniemożliwiającą realizację postulowanych przez nich rozwiązań instytucjonalno-prawnych.

Jeśli chodzi o powiązanie wyróżnionych hipotez ze strukturą pracy, to kwestie związane z aporetycznością, problemami wewnętrznej spójności i niekonkluzywnością omawiam w każdym z rozdziałów pracy poza rozdziałem 6 i 10 (hipoteza 2a, 2b). Natomiast problemy związane z badaniem podobieństw i różnic (co do aksjologii oraz zakresu obowiązywania zasad sprawiedliwości) analizuję w podsumowaniach kolejnych części, a także w zakończeniu pracy (hipoteza 1a, 1b). Trzecią hipotezę dotyczącą możliwości praktycznej realizacji badanych stanowisk minimalistycznych i maksymalistycznych rozważam przede wszystkim w rozdziale 6 i 10.

Wybierając taki sposób prezentowania treści, zdecydowałem się na podejście problemowo-modelowe. Ujęcie problemowe jest widoczne w omawianiu poszczególnych zagadnień w ramach każdej z teorii. Prezentację modeli teoretycznych stosuję zaś wtedy, gdy charakteryzuję poszczególne teorie w celu uporządkowania ich założeń i pokazania wynikających z tego konsekwencji normatywnych¹¹.

Ostatnią kwestią, którą chciałbym poruszyć we wstępie, są sprawy terminologiczne. Ze względu na to, że analizowane w pracy zagadnienia odnoszą się do możliwości obowiązywania zasad sprawiedliwości ponad granicami państwowymi, konieczna jest precyzyjna konceptualizacja tego poziomu. W literaturze przedmiotu używa się kilku terminów: „sprawiedliwość globalna”, „etyka globalna”, „sprawiedliwość międzynarodowa”¹².

Na potrzeby niniejszej pracy przyjmuję, że „etyka globalna” odnosi się jedynie do aksjologicznych uzasadnień działań jednostkowych – tego, jakie normy powinny obowiązywać i kogo powinny obejmować (kantyzm, utilitaryzm itp.). Z kolei „sprawiedliwość globalna” dotyczy nie tylko pytania o normatywne uzasadnienie (aksjologię), ale również o to, jaki kształt prawno-instytucjonalny powinien obowiązywać w systemie międzynarodowym.

Teorie etyki globalnej koncentrują się na wskazywaniu uniwersalnych uzasadnień reguł indywidualnego działania. Teorie sprawiedliwości mówią zaś o uzasad-

¹¹ Taka strategia została przyjęta przeze mnie ponadto z tego względu, że duża grupa teorii, do których się w pracy odnoszę (zwłaszcza w części III i IV) jest w polskim dyskursie naukowym jeszcze mało rozpoznana.

¹² Sprawiedliwość globalna, zob. np.: T. Pogge, *Priorities of global justice*, „Metaphilosophy”, 32(1/2)/2001, s. 6–24. Sprawiedliwość międzynarodowa, zob. np.: J. Rawls, *Prawo ludów*. Etyka globalna, zob. np.: P. Singer, *Jeden świat. Etyka globalizacji*, tłum. C. Cieśliński, Książka i Wiedza, Warszawa 2006.

nieniu określonych reguł dystrybucji danego dobra, np. praw i obowiązków między ludźmi lub między podmiotami takimi jak państwa. Dotyczą działań zbiorowych oraz kształtu instytucjonalno-prawnego, który te działania umożliwia i zarazem je chroni. Analiza dyskursu teoretycznego poświęconego sprawiedliwości globalnej skupia się zatem na szukaniu norm, które pozwalają na współzycie zbiorowe w wymiarze międzynarodowym – w aspekcie legitymizacji określanego prawa i zbudowanych na podstawie tego prawa rozwiązań instytucjonalnych oraz w aspekcie uprawomocnionych praktyk wzajemnego współdziałania¹³. Charakteryzując różnice terminologiczne między „sprawiedliwością globalną” i „sprawiedliwością międzynarodową”, można stwierdzić, że w klasycznym ujęciu – związanym z realizmem w stosunkach międzynarodowych – częściej posługiwano się terminem „sprawiedliwość międzynarodowa”. Wynikało to z przyjętego założenia ontologicznego, że najważniejszymi podmiotami w relacjach międzynarodowych są podmioty grupowe: państwa albo narody. Dopiero pod wpływem dyskusji między paradygmatami – głównie dyskusji (neo)realizmu z (neo)liberalizmem w ramach normatywnych teorii stosunków międzynarodowych – oraz pod wpływem zmian związanych z dynamiką procesu globalizacji w latach dziewięćdziesiątych powstały teorie krytyczne, feministyczne i postmodernistyczne, które zaczęły używać terminu „sprawiedliwość globalna”¹⁴. Ich autorzy, jak pokazuje Ulrich Beck niejako w opozycji do teorii „pozytywistycznych”, uznali, że dotychczasowa moc eksplanacyjna formuły „komunitariańskiej”, w której głównymi i jedynymi podmiotami na arenie międzynarodowej są państwa, uległa wyczerpaniu¹⁵. Doszli oni do wniosku, że paradygmat ładu westfalskiego¹⁶ przestał spełniać swoją rolę na poziomie teorii oraz praktyki. Również zwolennicy aksjologii liberalnej uznali, że sprawiedliwość międzynarodowa ze swoją ontologią bytów państwowych kierujących się jedynie siłą i interesem własnym wyczerpała swój potencjał deskryptywny i by odróżnić nowe podejście w stosunkach międzynarodowych od wcześniejszego, nazwali je „sprawiedliwością globalną”¹⁷.

¹³ Oczywiście te dwie perspektywy: etyczna i polityczna (sprawiedliwości), są ze sobą połączone i w praktyce często się przeplatają, co dobrze widać w dwutomowym zbiorze artykułów pod redakcją T. Poggego i D. Moellendorfa, *Global Justice. Seminal Essays i Global Ethics. Seminal Essays* (Paragon House, St. Paul 2008).

¹⁴ Zob. J. Baylis, S. Smith, *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, tłum. M. Filary i inni, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, rozdział 1, 31.

¹⁵ Zob. U. Beck, *Toward a new cosmopolitan theory with a cosmopolitan intent*, „Constellations”, 10(4)/2003, s. 453–468.

¹⁶ Przez „ład westfalski” rozumiem zasady organizujące relacje międzynarodowe po pokoju westfalskim w 1648 roku, kończącym wojny religijne w Europie. W ramach tego porozumienia uznano, że państwa są suwerenne, a więc niezawisłe, jeśli chodzi o podejmowanie decyzji w swoich terytorialnych granicach.

¹⁷ Zob. np. T. Pogge, *Priorities of global justice*.

Z perspektywy sprawiedliwości globalnej zasady sprawiedliwości obowiązują nie tylko między państwami, ale też między innymi podmiotami. W wersji radykalnej (maksymalizm) globalna sprawiedliwość głosi, że to jednostki są podstawowymi podmiotami sprawiedliwości. Zarazem współcześnie wraz z rosnącą globalizacyjną współzależnością wiele działań w obszarze polityki czy ekonomii przekracza granice państw i z perspektywy sprawiedliwości międzynarodowej nie jest możliwe ich adekwatne wyrażenie na poziomie teorii. Ze względu na to, że działania te mogą mieć znaczący wpływ na podstawowe interesy państw oraz podstawowe dobra ludzi, konieczne staje się zbadanie, do jakiego stopnia teorie sprawiedliwości międzynarodowej (ujęcia minimalistyczne) są w stanie uwzględnić postulaty teorii sprawiedliwości globalnych (ujęcia maksymalistyczne) i *vice versa*. Należy dodatkowo zaznaczyć, że „sprawiedliwość globalna” nie wyklucza zobowiązań z poziomu państwowego, ale pokazuje, że istnieje więcej podmiotów i organizacji, które powinny zostać uwzględnione w ramach ontologii stosunków międzynarodowych, takich jak jednostki czy międzynarodowe organizacje polityczne (np. ONZ).

Użycie terminu „międzynarodowy” lub „globalny” nie jest zatem wyborem wolnym od kontekstu aksjologicznego. Jeśli wybierzemy „sprawiedliwość międzynarodową”, zyskujemy czytelną regułę przypisywania państwom odpowiedzialności za określone czyny, zgodną z zasadami prawa międzynarodowego. Jeśli wybierzemy „sprawiedliwość globalną”, nie ograniczamy się do analizy państw, a uwzględniamy także pozapaństwowe podmioty mające wpływ na treść zasad sprawiedliwości. Odpowiedzialność w wymiarze ponadpaństwowym jest w tej perspektywie zdywersyfikowana, rozkłada się na różne poziomy: lokalny i globalny, oraz na różne podmioty: jednostki, państwa, inne instytucje.

W pracy co do zasady będę używał terminu „sprawiedliwość globalna” w odniesieniu do koncepcji maksymalistycznych, terminu „sprawiedliwość międzynarodowa” zaś – do minimalistycznych. Oba typy podejść określam też wspólną nazwą jako „sprawiedliwość ponadnarodowa”. Jest to podyktowane chęcią wyjścia poza dyskurs globalistów i statystów, kosmopolitów i komunitarian. Termin „sprawiedliwość ponadpaństwowa” wydaje się neutralny semantycznie, a jednocześnie sugerujący, że celem analizy nie jest opis klasycznych teorii sprawiedliwości skoncentrowanych na państwie¹⁸.

¹⁸ W książce wykorzystałem poprawione fragmenty następujących tekstów mojego autorstwa: *Hobbes i Grocjusz o wojnie i przemocy w stosunkach międzynarodowych*, „Civitas. Studia z Filozofii Polityki”, 17/2016, s. 79–96 (rozdział 2); M. Gawin, B. Markiewicz, A. Nogal, R. Wonicki, *Prawa człowieka i obywatela w zglobalizowanym świecie*, WUW, Warszawa 2016, s. 118–132 (rozdział 3, 9); *Should liberal states tolerate non-liberal states? Problems with Rawls's idea of international toleration*, [w:] A. Krzynyówek-Arndt, D. Dańkowski SJ (eds), *After Rawls*, Akademia Ignatianum, Wydawnictwo WAM, Kraków 2016, s. 297–311 (rozdział 3).